

Sygn. akt II UK 568/17

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z wniosku L. O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi we W.
z udziałem zainteresowanego K. J. prowadzącego działalność gospodarczą
pod firmą B. we W.
o ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 marca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych oddział we W. stwierdził, że L. O. jako pracownik u płatnika składek K. J. prowadzącego przedsiębiorstwo „B.” we W. nie podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 11 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko organu rentowego, zgodnie z którym umowa o pracę z dnia 11 sierpnia 2015 r. została przez odwołującą się zawarta jedynie dla pozorów, a faktyczne nawiązanie stosunku pracy między stronami nie nastąpiło. Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującej się, iż rzeczywiście świadczyła pracę przez 8 godzin dziennie, skoro do 18:00 obsługiwała swoich klientów w ramach działalności gospodarczej. Wątpliwości sądu wzbudził fakt podpisania

umowy o pracę aż do 31 sierpnia 2018 r., w sytuacji gdy z profesjonalistami płatnik składek zawarł umowy o dzieło na okres tylko jednego miesiąca. Sąd wskazał, że ubezpieczona nie posiadała żadnych kwalifikacji ani doświadczenia zawodowego w zakresie określonego w umowie o pracę stanowiska pracy. Brak jest także dowodów na potwierdzenie wykonywania pracy w określonych przez płatnika składek i ubezpieczoną dniach i godzinach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z formalnego punktu widzenia zarówno sama umowa o pracę, dokumenty z przebiegu zatrudnienia oraz zgłoszenie ubezpieczonej przez pracodawcę do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych nie budzą wątpliwości. Jednak całokształt okoliczności faktycznych ustalonych w sprawie przeczy wyciągnięciu z nich logicznego i zgodnego z doświadczeniem życiowym wniosku, że praca dla płatnika była rzeczywiście przez wnioskodawczynię wykonywana na podstawie opisanej umowy o pracę z dnia 11 sierpnia 2015 r. Ani płatnik, ani skarżąca nie przedstawili przede wszystkim żadnych powodów uzasadniających, po pierwsze realną potrzebę zatrudnienia jej. Płatnik nie zatrudniał wcześniej żadnych pracowników do pomocy przy produkcji filmów, nagrań wideo i programów telewizyjnych, a na tych czynnościach montażyści i realizatorzy opierała się jego działalność prowadzona od lipca 2014 r. Trudno także nie zauważyć, by rzekoma praca wnioskodawczynie miała dla niego jakieś szczególne i wymierne znaczenie skoro, po przepracowaniu przez nią tylko dwóch miesięcy i nieobecności w pracy z powodu choroby w okresie ciąży, a następnie z powodu opieki nad dzieckiem w ramach urlopu wychowawczego, płatnik nie zatrudnił żadnego pracownika na jej miejsce. Po drugie, wnioskodawczynie nie miała żadnego wykształcenia ani nawet nieformalnych kwalifikacji do pracy na stanowisku asystenta montażyści, zajmującego się realizacją dźwięku i digitalizacją. Z wykształcenia jest makijażystką i wizażystką, od sierpnia 2011 r. do sierpnia 2015 r. prowadziła działalność gospodarczą, której przedmiotem było fryzjerstwo i zabiegi kosmetyczne. Nadto strony nie przedstawiły wiarygodnych dowodów związanych z przebiegiem zatrudnienia L. O., które świadczyłyby o fakcie wykonywania przez nią pracy codziennie przez 8 godzin. W szczególności strony nie przedstawiły dowodów związanych z codziennym potwierdzaniem rozpoczęcia i zakończenia pracy. Wnioskodawczynie nie wskazała,

jakie czynności wypełniały jej pełen wymiar czasu pracy. Okoliczności rzekomego świadczenia pracy przez wnioskodawczynię nie potwierdzili także świadkowie. Strony nie przedstawiły jakichkolwiek raportów i sprawozdań informujących o czynnościach i zadaniach wykonanych w danym dniu przez ubezpieczoną.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazując, że w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania przed sądami powszechnymi wyłoniło się istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do rozstrzygnięcia następujących problemów: jakie okoliczności są przedmiotowo istotne przy ocenie umowy o pracę, jako nieważnej dla celów ubezpieczenia społecznego na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a ustawy systemowej oraz art. 83 § 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.c. i czy świadczenie pracy podlega innym kryteriom ocennym, niż ustawowe opisane w art. 22 § 1 k.p., w szczególności, czy można przyjąć, że podstawy wyłączenia pracownika z systemu ubezpieczeń społecznych można poszukiwać w okolicznościach niewiadomych stronom stosunku pracy w chwili jego zawierania i wykonywania, czy też takich okolicznościach, które nie leżą po stronie ubezpieczonego, i na które to okoliczności ubezpieczony nie ma wpływu w dacie zawarcia umowy o pracę i jej wykonywania, a więc w dacie objęcia pracownika systemem ubezpieczeń społecznych? Wskazała, że przedstawiony problem był częściowo przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego. Przytoczyła wyrok z dnia 6 grudnia 2016 r. (sygn. akt II UK 439/15), gdzie w podobnym stanie faktycznym Sąd Najwyższy wydał przeciwne orzeczenie, przyjmując, że bez związku z zarzutem pozorności umowy o pracę są kwestie, które stały się podstawą rozstrzygnięcia w wyroku będącym przedmiotem niniejszej skargi. Zdaniem skarżącej rozstrzygnięcie wskazanej kwestii ma istotne znaczenia dla sprawy, bowiem przyjęcie, że wyłączenie z ubezpieczeń społecznych na podstawie art. 83 ust. 1 pkt. 1, art. 68 ust. 1 pkt. 1 lit. a ustawy systemowej oraz art. 83 § 1 w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nie jest możliwe w przypadku ustalenia, że praca w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. była świadczona, prowadzić musi do uwzględnienia wniosków zawartych w niniejszej skardze kasacyjnej. Skarżąca wskazała, że dla oceny czy umowa miała charakter pozorny nie mają znaczenia następujące okoliczności: dotychczasowa polityka zatrudnieniowa pracodawcy; rażąca wysokość

wynagrodzenia; krótki okres realizacji umowy o pracę; czy brak wykształcenia kierunkowego do świadczenia danej pracy, tak długo o ile praca faktycznie jest wykonywana. Wzięcie zatem pod uwagę jakichkolwiek innych okoliczności poza kwestią wykonywania pracy należy uznać za praktykę *contra legem*, nie tylko nie znajdującą umocowania w przepisach obowiązującego prawa, ale wprost naruszającą dyspozycję art. 22 § 1 k.p., będącego jedynym normatywnym wzorcem dla oceny zaistnienia stosunku pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Problem prawny przedstawiany w ramach wątpliwości interpretacyjnych wynikających z rozbieżnego orzecznictwa sądów bądź ujęty jako istotne zagadnienie prawne występuje w sprawie tylko wtedy, gdy ocena prawna Sądu Najwyższego będzie miała wpływ na rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., I PK 23/15, LEX nr 2021942 i z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 592/14, LEX nr 1678067).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny przyjął, że strony nie przedstawiły wiarygodnych dowodów związanych z przebiegiem zatrudnienia skarżącej, które świadczyłyby o fakcie wykonywania przez nią pracy codziennie przez 8 godzin, nie wskazały jakie czynności wypełniały jej pełen wymiar czasu pracy, nie przedstawiły jakichkolwiek sprawozdań i raportów informujących o czynnościach i zadaniach wykonywanych w danym dniu. Przyjął zatem, że praca nie była faktycznie wykonywana przez skarżącą. Formułując zagadnienie prawne skarżąca wskazała natomiast na faktyczne wykonywanie pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Polemizowanie z ustaleniami faktycznymi Sądu Apelacyjnego nie zasługuje na

uznanie w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c. Przedstawiony przez skarżącą problem prawny opiera się na odmiennym postrzeganiu faktów. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 lutego 2014 r. wprost wskazał, że wiązanie przyczyn wniesienia skargi kasacyjnej z nieustalonym w sprawie stanem faktycznym należy uznać za niedopuszczalne (I UK 410/13, LEX nr 1646933). Również przywołane przez skarżącą wyroki Sądu Najwyższego - z dnia 14 marca 2001 r. w sprawie II UKN 258/00 i z dnia 6 grudnia 2016 r. w sprawie II UK 439/15 - dotyczyły sytuacji faktycznych, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował.

Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powinno polegać na sformułowaniu tego zagadnienia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11). Musi być to zagadnienie nowe i nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie sądowym (T. Ereciński, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom III. Postępowanie rozpoznawcze, wyd. V, red. T. Ereciński). Jeżeli zagadnienie prawne było już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, skarżący powinien wykazać, że wystąpiły okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, LEX nr 1661934 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383).

O potrzebie uwzględniania przy ocenie pozorności umowy o pracę całokształtu okoliczności faktycznych sprawy przesądził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 października 2007 r. (I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355) oraz z dnia 27 września 2000 r. (II UKN 744/99, OSNP 2002 nr 8, poz. 194). W pierwszym z nich Sąd Najwyższy uznał, że „zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie powodują powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, jeżeli z okoliczności (...) wynika, że praca nie była świadczona oraz że ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego”. W wyroku z dnia 27 września 2000 r. Sąd Najwyższy przyjął, że zatrudnienie w ramach stosunku pracy

na stanowisku ślusarza-konserwatora przez właściciela małego sklepu spożywczego osoby z nim spowinowaczonej, która nie legitymuje się odpowiednimi kwalifikacjami zawodowymi, świadczy o pozorności pracowniczej podstawy zatrudnienia. Przyczynami uznania umowy o pracę za pozorną w tezie powyższego wyroku, są: mały rozmiar działalności prowadzonej przez zatrudniającego, powinowactwo między pracodawcą a pracownikiem oraz brak kwalifikacji zawodowych pracownika do wykonywania umówionej pracy. Zatrudnienie pracownika pomimo braku potrzeby gospodarczej, co wynika z małego rozmiaru działalności, czy wręcz w sytuacji, gdy z obrotów przedsiębiorstwa wynika, że przedsiębiorcy nie stać na zatrudnienie pracownika oraz brak kwalifikacji do wykonywania pracy są przyjmowane za przesłankę pozorności również w doktrynie (M. Skąpski, Glosa do wyroku SN z dnia 27 września 2000 r., II UKN 744/99, OSP 2003 nr 1, poz. 10; K. Antonow, Komentarz do ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, [w:] Emerytury i renty z FUS. Emerytury pomostowe. Okresowe emerytury kapitałowe. Komentarz, LEX 2014.).

Nieprzydatne do rozważania powyższej kwestii pozostaje natomiast, wbrew twierdzeniom skarżącej, stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r., II UK 439/15. Po pierwsze, co zostało już wskazane wyżej, stan faktyczny sprawy był odmienny od będącego przedmiotem rozpoznawanej skargi, bowiem pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Sąd Apelacyjny stwierdził, że żaden ze zgromadzonych dowodów nie dawał podstaw do przyjęcia, iż któregoś z obowiązków wskazanych w umowie o pracę odwołująca się nie wykonywała. Również Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie kwestionował faktu wykonywania pewnych czynności przez odwołującą, a jedynie wykonywania ich w warunkach pracowniczego podporządkowania. Ponadto zacytowany przez skarżącą na str. 9 skargi kasacyjnej fragment orzeczenia nie stanowi poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy, ale przez Sąd Apelacyjny - jest on bowiem częścią uzasadnienia faktycznego, nie zaś uzasadnienia prawnego i rozpoczyna się od wyrażenia: "według Sądu Apelacyjnego". Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2016 r. wskazał, że w rozpoznawanej sprawie, wobec wiążącego ustalenia, że odwołująca się wykonywała wszystkie obowiązki wynikające z umownego zakresu czynności, a wolą stron było zawarcie umowy o

pracę, nie można przyjąć, że doszło do naruszenia art. 83 k.c. przez jego niezastosowanie. Pozorność czynności prawnej jest okolicznością faktyczną, która podlega ustaleniu przez sądy powszechne. Ustalenie to nie podlega kontroli kasacyjnej w jakimkolwiek aspekcie w ramach podstawy określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Nie przyjął zatem, wbrew twierdzeniom skarżącej wskazanym na str. 8 skargi, że "bez związku z zarzutem pozorności umowy o pracę są kwestie, które stały się podstawą rozstrzygnięcia w wyroku będącym przedmiotem niniejszej skargi".

Nie znajdując podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.